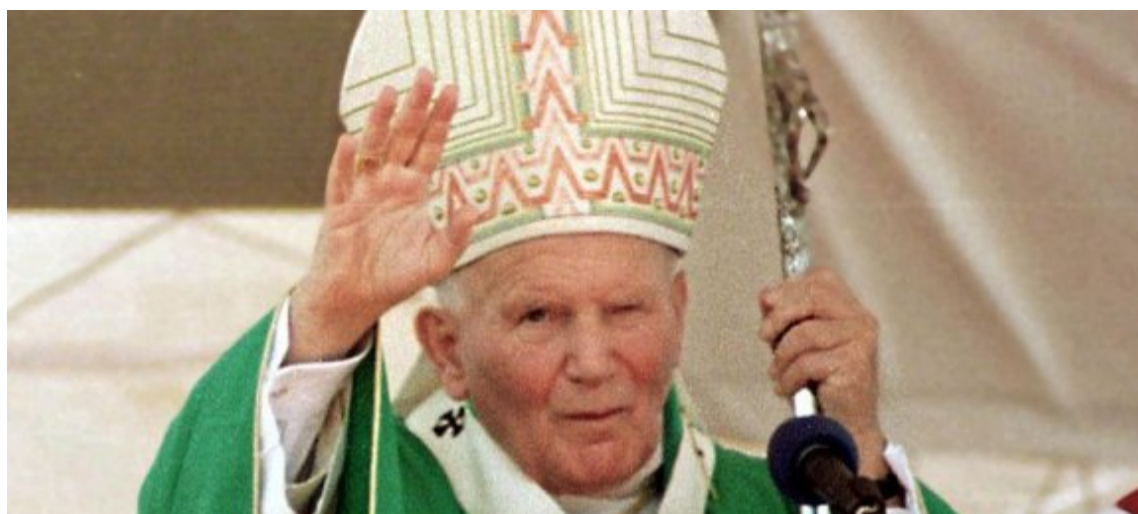


Krzyż Chrystusa szkołą mądrości i miłości

Jak co roku, w Wielkim Tygodniu rozgrywa się na naszych oczach dramat, który zdecydował o losach nie jednego pokolenia, lecz całej ludzkości i każdego człowieka



Jak co roku, w Wielkim Tygodniu rozgrywa się na naszych oczach dramat, który zdecydował o losach nie jednego pokolenia, lecz całej ludzkości i każdego człowieka - przeczytajtekst homilii z Mszy św. w Niedzielę Palmową (24 III 2002)

W Niedzielę Palmową z ustanowienia Jana Pawła II obchodzony jest we wszystkich diecezjach Kościoła Światowy Dzień Młodzieży. W tym roku 24 marca na placu św. Piotra zgromadziło się kilkadziesiąt tysięcy młodych z Włoch oraz innych krajów, by z Biskupem Rzymu zjednoczyć się w modlitwie i refleksji przed wielkim spotkaniem młodzieży całego

świata w Toronto. W homilii, nawiązując do historycznego wjazdu Jezusa do Jerozolimy, Jan Paweł II wezwał zgromadzonych do czci i miłości krzyża Chrystusa — znaku zbawienia. «Kto wierzy w ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Jezusa — powiedział — nosi krzyż z dumą, jako niezaprzeczalny dowód, że Bóg jest miłością». Papież wspomniął także o peregrynacji «Krzyża młodych», która zakończyła się w Niedzielę Palmową w Kanadzie — gdzie odbędzie się XVII Światowy Dzień Młodzieży. Przez cały rok «Krzyż młodych» nawiedzał parafie, szkolne kaplice, uniwersyteckie kościoły rozsiane po całym kraju. Młodzi odbyli pielgrzymkę z krzyżem także do Nowego Jorku, na miejsce terrorystycznego zamachu.

1. «*Pueri Hebraeorum portantes ramos olivarum* — Dzieci hebrajskie wyszły naprzeciw Pana, niosąc gałązki oliwne».

Tak brzmi antyfona liturgiczna, towarzysząca uroczystej procesji z gałązkami oliwnymi i palmowymi w dzisiejszą niedzielę, którą nazywamy Niedzielą Palmową lub Niedzielą Męki Pańskiej. Przeżyliśmy na nowo wydarzenia tamtego dnia: wśród tłumu wielbiącego Jezusa, który na osiołku wjeżdżał do Jerozolimy, było wielu ludzi młodych. Niektórzy faryzeusze domagali się, by Jezus ich uciszył, lecz On odpowiedział: «Jeśli ci umilkną, kamienie wołać będą» (Łk 19, 39-40).

Także dziś, dzięki Bogu, na placu św. Piotra zgromadziło się wielu młodych. «Dzieci hebrajskie» to dzisiaj młodzież wszystkich narodowości, języków i kultur. Witajcie, moi drodzy! Pozdrawiam z całego serca każdego z was. Dzisiejsze spotkanie przygotowuje nas do najbliższego Dnia Młodzieży, który odbędzie się w Kanadzie, w

Toronto, jednym z najbardziej kosmopolitycznych miast świata. Jest tam już krzyż, który w ubiegłym roku, właśnie w Niedzielę Palmową, młodzi Włosi przekazali swoim kanadyjskim rówieśnikom.

2. Krzyż stanowi centrum dzisiejszej liturgii. Wasze uczestnictwo w tej uroczystości, drodzy młodzi, tak pełne skupienia, a zarazem entuzjazmu, pokazuje, że nie wstydzicie się krzyża. Nie boicie się Chrystusowego krzyża. Wręcz przeciwnie – miłujecie i czcicie go jako znak Odkupiciela, który za nas umarł i zmartwychwstał. Kto wierzy w ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Jezusa, nosi krzyż z dumą, jako niezaprzeczalny dowód, że Bóg jest miłością. Przez całkowity dar z siebie, czyli właśnie przez krzyż, nasz Zbawiciel ostatecznie zwyciężył grzech i śmierć. Dlatego z radością wołamy: «Chwała i cześć, Chryste, żeś przez krzyż swój świat odkupić raczył».

3. «Dla nas Chrystus stał się posłuszny aż do śmierci, a była to śmierć na krzyżu. Dlatego Bóg wywyższył Go nad wszystko i dał Mu imię, które jest ponad wszelkie imię» (aklamacja przed Ewangelią). Te słowa św. Pawła usłyszeliśmy najpierw w drugim czytaniu, a przed chwilą odśpiewaliśmy je przed Ewangelią, która opowiada o Męce Pańskiej. Są one wyrazem naszej wiary, wiary Kościoła.

Jednak wiara w Chrystusa nie jest nigdy wyborem oczywistym. Opowiadanie o męce stawia nas przed obliczem Chrystusa żyjącego w Kościele. Misterium paschalne, które przeżyjemy na nowo w Wielkim Tygodniu, jest zawsze aktualne. Dzisiaj to my jesteśmy współczesnymi Chrystusa i tak jak mieszkańcy Jerozolimy, jak Jego uczniowie i towarzyszące Mu niewiasty, mamy zdecydować, czy trwać przy Nim, czy też uciekać lub przyglądać się biernie Jego śmierci.

Jak co roku, w Wielkim Tygodniu rozgrywa się na naszych oczach dramat, który zdecydował o losach nie jednego pokolenia, lecz całej ludzkości i każdego człowieka.

4. Opowiadanie o Męce Pańskiej ukazuje w pełnym świetle wierność Chrystusa przeciwstawioną ludzkiej niewierności. W chwili próby, kiedy wszyscy, także uczniowie, nawet Piotr, opuścili Jezusa (por. Mt 26, 56), On pozostał wierny, gotowy przelać krew, by wypełnić misję powierzoną Mu przez Ojca. Była przy Nim Matka, cicha i cierpiąca.

Drodzy młodzi! Uczcie się od Jezusa i od Jego oraz naszej Matki. O prawdziwej sile człowieka świadczy wierność, z jaką potrafi dawać świadectwo prawdzie, nie zważając na pochlebstwa, pogroźki, niezrozumienie i szantaże, a nawet okrutne i bezlitosne prześladowanie. Oto droga, którą mamy iść za naszym Odkupicielem, posłuszni Jego wezwaniu.

Tylko wówczas, gdy będziecie do tego zdolni, staniecie się tym, do czego Jezus was powołał: «solą ziemi» i «światłem świata» (Mt 5, 13-14). To właśnie jest — jak wiecie — tematem najbliższego Światowego Dnia Młodzieży. Obraz soli «ma nam przypominać, że przez chrzest cała nasza istota została głęboko przemieniona, ponieważ została 'przyprawiona' nowym życiem pochodzącym od Chrystusa (por. Rz 6, 2)» (orędzie na XVII Światowy Dzień Młodzieży, 2; «L'Osservatore Romano», wyd. polskie, n. 9/2001, s. 6).

Młodzi przyjaciele, nie utracie swego «smaku» chrześcijan, smaku Ewangelii! Zachowujcie go, rozważając nieustannie misterium paschalne. Niech krzyż uczy was mądrości. Niech ta najdoskonalsza szkoła mądrości i miłości będzie waszą jedyną chlubą.

5. Liturgia zaprasza nas, byśmy weszli do Jerozolimy wraz z Jezusem, witany radośnie przez żydowskich młodzieńców. Niebawem Chrystus «będzie cierpiał» i trzeciego dnia zmartwychwstanie» (Łk 24, 46). Św. Paweł przypomniał nam, że Jezus «ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi» (Flp 2, 7), by wyjednać nam łaskę synostwa Bożego. To ona jest prawdziwym źródłem pokoju i radości dla każdego z nas! To w niej tkwi tajemnica wielkanocnej radości, która rodzi się z cierpień Męki.

Każdemu z was, drodzy młodzi przyjaciele, życzę, byście mieli udział w tej radości. Ten, którego obraliście sobie na Nauczyciela, nie jest handlarzem złudzeń ani możliwym tego świata, nie zwodzi pokrętnymi argumentami. Wy wiecie, za kim postanowiliście pójść: za Chrystusem zmartwychwstałym! Za Chrystusem, który za was umarł i zmartwychwstał.

A ja zapewniam was, że nie doznacie zawodu. Poza Nim bowiem nikt inny nie może wam dać miłości, pokoju i życia wiecznego, których tak gorąco pragnie wasze serce. Będziecie szczęśliwi, młodzi przyjaciele, jeśli staniecie się wiernymi uczniami Chrystusa! Będziecie szczęśliwi, jeśli w każdej sytuacji dacie świadectwo, że prawdziwie ten człowiek jest Synem Bożym (por. Mt 27, 39)!

Niech prowadzi was Maryja, Matka wcielonego Słowa, gotowa wstawiać się za każdym człowiekiem, który na świat przychodzi.

Jan Paweł II

Copyright © by L'Osservatore Romano (5/2002)